

LUD

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: Książd Jan Palka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 12\$000 platna z góry; w Argentynie 6 pezów; w Polsce 14 zł.; w Ameryce Północnej 2.50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji: Lud: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 583
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil
Adres telegraficzny: Redação 'Lud' Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5\$000
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń \$300
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3\$000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

Jornal polonez „LUD” publicações às noites
terças e sextas-feiras

CENA NUMERU 300 rejsów.
W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarczyk - Kubisa i Floreckiego.
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

Cele i zakres Wszechświatowej Wystawy Prasy Katolickiej

Nowym dowodem łączności katolickiej jest u rzeczywistości powziętego w 1935 r. przez Biuro Międzynarodowe Dziennikarzy Katolickich zamiaru urządzenia wszechświatowej wystawy prasy katolickiej. Wystawa watykańska w 1936 r. będzie pierwszą na tak wielką skalę zakrojoną manifestacją prasy katolickiej w świecie. Będzie ona w całym tego słowa znaczeniu uniwersalną, albowiem reprezentowane tam będą wszystkie kraje na kuli ziemskiej, gdzie tylko istnieje prasa katolicka.

Jeśli chodzi o cel i zadania tego olbrzymiego przedsięwzięcia, to znajdujemy ich określenie w zwyczajnych i pełnych treści słowach Ojca św. Piusa XI zawartych w liście do prezesa Centralnego Komitetu wystawy hr. Dalla Torre, dyrektora Osservatore Romano.

Wystawa powinna być światowym przeglądem działalności katolickiej na polu apostołstwa prasy, świadectwem najświetlejszych udoskonalenia organizacyjnych i technicznych oraz żywą ilustracją najaktualniejszych problemów religijnych, moralnych i społecznych z prasą codzienną i periodyczną; powinna stać się wzorem i nauką dla dziennikarzy i publicystów katolickich, jak również dla wiernych, a wreszcie skuteczną zachętą do dalszego postępu i nowych płodnych osiągnięć.

Zasadniczo wystawa watykańska ma dwa cele: po pierwsze zgromadzenie w Domu Ojca św. dziennikarzy, publicystów i wydawców katolickich oraz dane im z jednej strony sposobności zademonstrowania swego dzieła, a z drugiej zapoznanie się przy tym światowym przeglądzie sił prasy katolickiej z najbardziej godnymi poznania inicjatywami, i wynikami, osiągnięciami w tej dziedzinie. Drugim jej celem jest ożywienie zainteresowania w szerokiej sferze katolickiej tem tak niezwykle ważnym zagadnieniem doby współczesnej, jakim jest prasa w ogóle, a prasa katolicka w szczególności.

W planie wystawy przewidziano są trzy sekcje. Pierwsza z nich ma za zadanie przedstawienie dalszego rozwoju prasy periodycznej, a przede wszystkim zobrazowanie organizacji wielkiego w nowoczesnego dziennika. Synteza historyczna będzie uwzględniała trzy momenty, a mianowicie rozwój dziennikarstwa i publicystyki, rozwój techniki transmisyjnej i wiadomości oraz rozwój techniki drukarskiej.

Inny dział tej sekcji będzie miał za zadanie zobrazowanie obecnego stanu prasy w ogólności. W tym celu Komitet Centralny rozpiął ankietę we wszystkich krajach, zapraszając do współpracy Komitety krajowe i poszczególne wybitne osobistości w tej dziedzinie.

Wielki przegląd, jakim będzie światowa wystawa prasy katolickiej, pozwoli odpowiedzieć na szereg pytań o pierwszorzędnej

dychnąć powagą, porządkiem i poczuciem artystycznym, jak przystało na wystawę w siedzibie Ojca Chrześcijaństwa. Przy tej sposobności nie możemy nie podkreślić wielkiego znaczenia kwestionariusza, jaki Komitet Polski rozesłał do prasy katolickiej w kraju i polskiej prasy katolickiej zagranicą. Od dokładnych i wyczerpujących odpowiedzi, zawartych w tym kwestionariuszu, będzie w znacznej części zależało podanie przez Komitet Polski tym zadaniem, jakie stawiają organizatorzy wystawy.

Wreszcie trzecia sekcja poświęcona będzie pewnym specjalnym odcinkom wielkiego frontu prasy katolickiej. A mianowicie będzie ona zawierać publikacje prasowe szeregu organizacji i instytucji katolickich, jak Kongregacji Rozkrzewiania Wiary, Kongregacji Kościoła Wschodniego, Akcji Katolickiej, Zgromadzeń zakonnych i t.d. Rzeźb oczywiście, że organizacje te w szczególności Zgromadzenia zakonne i Akcja Katolicka są zaproszone i wezmą również udział w działach poszczególnych krajów, w których rozwijają swoją działalność.

Prace przygotowawcze do Wszechświatowej Wystawy Prasy Katolickiej są już w toku w całej pełni we wszystkich krajach świata. Komitet Polski rozwija żywą działalność stosownie do dyrektywy Centralnego Komitetu. Z pomocą może i powinna mu przyjść prasa katolicka w Polsce, oświetlając na łamach swoich wydawnictw wielkie znaczenie wystawy i jej użyteczność. Wszelkimi informacjami i materiałami służyć Komitetowi Polski Wszechświatowej Wystawy Prasy Katolickiej w Watykanie z siedzibą w Warszawie przy ul. Miodowej 17. (KAP).

JAPONIA a konflikt włosko-abisyński

Japonia żywo się interesuje przebiegiem spraw, będących w związku z zatargiem włosko-abisyńskim. Wprawdzie ubiegłego roku rząd japoński przez swego ambasadora oświadczył rządowi włoskiemu, żeby się pozbýł wszelkich wątpliwości, jakoby Japonia miała stanąć po stronie Abisynji.

Tego rodzaju oświadczenie bynajmniej nie przeszkadzało Japonii wysłać Włochom ultimatum: jeżeli ze strony włoskiej padnie pierwszy strzał, Japonia odpowie nań tysiącem. I Włochy przejęły się tej groźbą.

Działaj, kiedy Japonia zajęta jest łupieniem Ohio, Mussolini gorączkowo zabiera się do Abisynji.

Według opinii dzienników londyńskich, Koki Hirota, minister Spraw Zagranicznych

mał oświadczyć, że Japonia nie może i nie będzie bierną na wypadek wojny włosko-abisyńskiej, gdyż jej interesy ekonomiczne na to pozwolą nie mogą.

Dalej krąży pogłoski, że sta nowisko Japonii ograniczać się będzie tylko do obrony własnych posiadłości abisyńskich i opieki swych obywateli.

Prasa japońska twierdzi, że Sugimira, ambasador japoński we Włoszech, zapewnił Mussoliniego, że Japonia nie będzie się wtrącała do tego sporu. Leż ze źródeł, dobrze poinformowanych, dowiadują się publicyści i politycy, że Japonia celowo się maskuje. Zresztą samo ministerstwo Spraw Zagranicznych w Japonii oświadcza, że do powyższego oświadczenia prasy nie przywiązuje wagi.

Prace przygotowawcze do Wszechświatowej Wystawy Prasy Katolickiej są już w toku w całej pełni we wszystkich krajach świata. Komitet Polski rozwija żywą działalność stosownie do dyrektywy Centralnego Komitetu. Z pomocą może i powinna mu przyjść prasa katolicka w Polsce, oświetlając na łamach swoich wydawnictw wielkie znaczenie wystawy i jej użyteczność. Wszelkimi informacjami i materiałami służyć Komitetowi Polski Wszechświatowej Wystawy Prasy Katolickiej w Watykanie z siedzibą w Warszawie przy ul. Miodowej 17. (KAP).

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

BEZROBOTNI Z ESTONJI SZUKAJĄ W POLSCE PRACY

Policia zatrzymała onegdaj w Bydgoszczy dwu 20 letnich młodzieńców, nie rozumiejących ani słowa po polsku. Początkowo przypuszczano, że są to jacyś przemytnicy jednak skomunikować pokazali oni na

Ks. Biskup Dr. Teodor Kubjua

Z mej podróży apostolskiej wśród naszego wychodźstwa W POŁUDNIOWEJ AMERYCE Z Rio Grande do Kurytyby

Ogólne wrażenia z pobytu w Rio Grande do Sul.

Z górą całe cztery tygodnie przepędziłem w stanie Rio Grande do Sul. Przemierzałem jego olbrzymie przestrzenie we wszystkich kierunkach, od zachodu, gdzie wielka rzeka Uruguay dzieli Brazylię od Argentyny, aż do wybrzeża Atlantyku na wschodzie, od północy, gdzie styka się ze stanem Santa Catharina, aż na południe, gdzie graniczy z państwem Urugwaj. Wszędzie spotkałem naszych rodaków bądź to skupionych w wielkich zwartych osiedlach wśród borów i lasów, bądź to rozproszonych w mniejszych grupach w miastach i miasteczkach. Ogólną ich liczbę trudno dokładnie stwierdzić; w każdym razie jest bardzo poważną, według niektórych, którzy znają stosunki, sięga może 100.000 dusz. Przytem, jak mogłem sam zauważyć, nasze wychodźstwo w tym stanie wykazuje dużą siłę ekspansyjną. Z głoszących swych osiedli jak Guarany, Ijuhy, Erechim, Mariana Pimentel i São Feliciano powoli ale stale promieniają w coraz dalsze okolice. Tworzą nowe kolonie i zdobywając placówki przemysłowe i handlowe, szczególnie w miastach, ale szybko rozwijających się miastach w Interjorze. Sprzyjają temu warunki, jakie istnieją w tym wielkim stanie, nie wiele młodszy niż Polska. Kraj jest jeszcze mało zaludniony, ziemia naogół urodzajna, może urodzajniejsza niż w Paranie, klimat zdrowy, stosunki komunikacyjne nie najgorsze — podróż swoją przez cały stan mogłem odbyć samochodem i koleją. Stosunek władz stanowych i społeczeństwa do naszego wychodźstwa jest przychylny. Wobec tak pomyślnych warunków należy przypuszczać, że nasze wychodźstwo w tym stanie nie tylko się utrzyma, ale coraz większą w nim będzie odgrywać rolę. Zdając sobie z tego sprawę, więcej niż dotąd powinniśmy się zainteresować tym odcinkiem naszej emigracji.

I tym stanem, tem więcej, że jak już wspominałem, istnieją duże możliwości nawiązania z nim także poważnych stosunków handlowych. Rio de Janeiro, stolica Brazylii, gdzie się znajduje nasze poselstwo, a nawet Kurytyba, gdzie rezyduje polski konsul generalny, gdzie mają swoją siedzibę także centralne organizacje wychodźstwa, leżą zbyt daleko od stanu Rio Grande do Sul, by stamtąd można skutecznie wpływać na kształtowanie się stosunków wśród naszego wychodźstwa w tym stanie.

Wobec tego byłoby bardzo pożądanym, aby osobna placówka konsularna została utworzona w Porto Alegre, stolicy stanu, i by centralne organizacje wychodźstwa naszego jak „Oświata” założyły tu także swoje sekretariaty. Dzielne wychodźstwo nasze w stanie Rio Grande do Sul zasługuje niewątpliwie na najżyczliwszą opiekę i na najgorliwiejsze poparcie w swych wysiłkach do wzmocnienia swej sytuacji tak materialnej jak kulturalnej, do rozszerzenia swego stanu posiadania i swych wpływów społecznych na cały stan Rio Grande do Sul.

Wychodźstwo w Santa Catharina

Na północy Rio Grande do Sul styka się z stanem Santa Catharina. Tu góruje liczbą, siłą gospodarczą i wpływami społecznymi i politycznymi wychodźstwo niemieckie, i to w takim stopniu, że stan ten ma prawie całkowicie charakter niemiecki. Wszelako i nasi rodacy zdołali stworzyć kilka kolonii, dobrze się rozwijających. Jest ich tu razem blisko 20.000 dusz. Niestety z wyjątkiem jednej kolonii, położonej blisko granicy stanu Paraná nie mogłem ich odwiedzić. Oraz, który mi jeszcze pozostał, wypadało poświęcić na wizytację najważniejszego odcinka naszego wychodźstwa w Brazylii, który znajduje się w stanie Parana.

(Ciąg dalszy nastąpi)

mapie kraj, z którego pochodzi — Estonję. Policja sprowadziła tłumacza i przy jego pomocy ustalono, że są to dwaj bezrobotni estońscy, którzy postanowili aż w Polsce szukać pracy. Nazwają się oni Hiut Jonanes i Axel Gatonas. Do Gdyni przybyli

SKARB WARTOŚCI 30 TYSIĘCY ZŁOTYCH znaleziony bezrobotni

Bezrobotni zatrudnieni chwilowo przy budowie drogi w Wielkich Piekarach, znaleźli w laznej skrzyni, zawierającej kilkadziesiąt złotych monet niemieckich z lat 1874 oraz 1901.

Znalezioną skrzynię ze skarbem, zaopiekowali się trzej bezrobotni a mianowicie Henryk Piech, który według zeznań świadków, znosił monety w kieszeniach marynarki do domu, niejaki Lebek, który przywła-

„na gapę” statkiem »Esti Haut», poczem do Bydgoszczy dostali się w pustych wozach węglowych.

Obecnie Sąd Grodzki wymierzył im karę za nielegalne przekroczenie granicy, poczem odstawieni będą do Gdyni.

Szwarc zgłosi o znalezieniu skarbu policji w 26 bm. i przyznał się, że zabrał jedynie 50 młk. w złocie, które wymienił w Banku Ludowym w Szarleju na polskie pieniądze i za uzyskaną gotówkę zakupił żywności dla rodziny. Według oświadczenia Szwarc, znale-

Złoty skarb przedstawił wartość około 15 000 marek, czyli około 30 000 złotych. Sprawa ta zainteresowała się energicznie władze polcyjne — śledcze, dążące do odebrania bezrobotnym skarbu.

UPAŃSTWOWIENIE • POLSKIEGO RADJA •

Polskie Radio, którego większość udziałów pozostawała dotąd w rękach prywatnych, stanie się obecnie przedsiębiorstwem państwowym, gdyż na ostatnim posiedzeniu komite do ekonomicznego ministrów postanowiono nabyć większość pakiet akcji. W związku z tem ma ustąpić zarządca i dyrektor Polskiego Radja p. Zygmunt Chamiec. Pogłoski, krążące na temat objęcia po nim tego stanowiska, wymieniają dwóch kandydatów, p. Romana Starzyńskiego, dyrektora gabinetu ministra pogaz i telegrafów oraz p. Artura Śliwińskiego, byłego premiera w r. 1922. Zmiana ma się dokonać w końcu sierpnia po walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. Obecnie p. Chamiec wyjeżdża na urlop wypoczynkowy, a zastępować go będzie p. Roman Starzyński, jako wiceprezes rady nadzorczej Polskiego Radja.

• KRÓL KAUCZUKU • W WARSZAWIE

W Warszawie bawi obecnie milioner francuski Georges Alcan, będący najpoważniejszym przemysłowcem kauczukowym w Europie. Alcan zwany europejskim „królem kauczuku” przybył do Polski dla przeprowadzenia pertraktacji w sprawie zakładów Pe-Pe-Ge. W swoim czasie konserw Alcańa udzielił Pe-Pe-Ge pożyczki w wartości w wysokości 1.000.000 złotych. Obecnie Alcan przybył dla zarejestrowania swych preferencji u syndyka maszyn upadłości.

W ZAPALE ORATORSKIM Wpadł do stawu i omal nie utonął

W dniu „Święta Morza”, urządzanego staraniem L. M. i K. w Lubieniu Wielkim, uroczystość omal nie zakończyła się tragicznie. Przemawiając z grobli nad stawem kierownik szkoły p. Kogut i na zakończenie wezwał publiczność, by stała swę oczy miała zwrócone ku morzu i naszym rzekom, poczem gestykulując cofnął się nieopatrznie, wpadł do stawu i gdyby nie umiający dobrze pływać wójt kpt. Pollak, który skończył do wody i zdolał go wyciągnąć na brzeg, utonąłby niechybnie, gdyż nie umiał pływać. Scenę tę, która początkowo wywołała grozę przerażenia, zakończyły oklaski zgromadzonej publiczności, która podziękowała mówcy za przemówienie, a wójtowi za uratowanie mówcy.

DWIE KATASTROFY KOLEJOWE W KIELECKIM

Z Kielc donoszą, że w nocy w czasie manewrowania pociągu towarowego na stacji kolejowej Kozłów, pow. miechowski nastąpiło zderzenie wagonów towarowych, skutkiem czego trzy wagony wyskoczyły z szyn, przyczem dwa zostały wywrócone. Wypadki z ludźmi nie było. Tor kolejowy został uszkodzony na przestrzeni około 25 mtr. co spowodowało przerwę w komunikacji. Tej samej nocy na stacji kolejowej Zagnańsk pow. kieleckiego zaszło podobny wypadek. W czasie przetaczania pociągu z powodu nieostrożności maszynisty spiętrzyły się wagony, z których 7 uległo poważnemu uszkodzeniu.

WSKUTEK UDARU SŁONECZNEGO

Oszalał i stracił pamięć W Wódnikach, w powiecie

Już 700 osób zgłosiło się na pielgrzymkę do Paranaguá

Jeszcze można nabyć bilety

W miarę jak zbliża się data pielgrzymki do Roclo, w kolojach pobliskich coraz więcej mówi się o pielgrzymce. Sasiad sąsiada pyta: Kumle, macie już bilety? Mam, mam, cała rodzina nasza jedzie; kłopot to, bo, nikt w domu nie chce zostać!

I rzeczywiście, są rodziny, które po 5 a nawet 8 i 10 biletów zakupują. Jak lechać to wszyscy. Inaczej gotów wybuchnąć srekli w domu.

Dolychczas, to jest do wczoraj, rozkupiono już 700 biletów. Wielu jedzie z Kurytyby, ale tak samo i z kolonii, jest bardzo dużo zgłoszeń jak z Orleansu, Santa Candida, Abanches, a nawet z odległych kolonii jak Thomas Coelho, Araucaria, Muricy, Zacharias jest po kilkanaście zgłoszeń.

Z wielu stron proszono nas ażebyśmy termin sprzedaży przedłużyli na kilka dni. Po porozumieniu się z dyrekcją kolejową komitet pielgrzymkowy postanowił przedłużyć termin sprzedaży biletów do przyszłej niedzieli t. j. do 28 go b. m. Po tym dniu sprzedaż biletów zamykamy, tak ażeby Dyrekcja Kolejowa mogła przygotować odpowiednią ilość wagonów.

Kto zatem nie zakupił sobie biletu żelazkowego, niech ożemprędziej zamówi sobie u Księży Proboszczów, Sekretarjacie „O Światły”, lub u p. Floreckiego na placu Tiradentes.

KOMITET.

Pielgrzymki do cudownego obrazu Pana Jezusa w Milatynie Nowym

Lwowski archidiecejalny komitet pielgrzymkowy urzędującej pielgrzymki do miejsca odpustowego Milatyn Nowy. Historia cudownego obrazu Pana Jezusa w Milatynie kiedyś znana była w całej Polsce. Obraz ten przywieziony z Rzymu do Polski przez O. Józefa Mocarskiego, dominikanina, około roku 1700, przez pewien czas pozostawał w rodzinie Sobieszczanów w Nowym Stawie pod Kamionką Strumikowską. Dnia 14 sierpnia 1747 r. z polecenia arcybiskupa Wyżycykiego obraz został przeniesiony do kościoła OO. Karmelitów bosych w Milatynie Nowym. W dekrecie z 15 stycznia 1755 r. arcybiskup Wyżycy, opierając się na zeznaniach specjalnej komisji, która w ciągu długiego szeregu lat badała liczne wypadki cudownych uzdrowień, uznał obraz za „cudowny”.

Obecną wspaniałą bazylikę w stylu barokowym wybudowali OO. Karmelici bosci w latach 1771—1791. Na froncie świątyni widnieje napis „De Tuis donis ac datis”. Liczne wota, wiszące na wielkim ołtarzu, są dowodem otrzymanych łask i cudów.

Od r. 1745 do 1786 opiekowali się obrazem OO. Karme-

lubińskich, ofiarą udaru słonecznego padł strażnik graniczny, Marian Polak. Korzystając z pięknej pogody i wolnego czasu Polak kąpał się w rzeczce, a po kąpielach położył się na brzegu i zasnął. Gdy obudził się, wystąpił u niego objawy pomieszania zmysłów. Szalonym pędem Polak pobiegł w kostiumie kąpielowym do miasteczka i ku powszechnemu zdziwieniu krążył nago bez celu po ulicach miasta. Ofiarę upadków odstawiono do szpitala psychiatrycznego w Lublińcu. Okazało się, że wskutek udaru Polak zupełnie postradał pamięć.

Z Brazylii

NAJWIĘCEJ ZALUDNIONE STANY

Według ostatniego obliczenia statystycznego, najwięcej zaludnionymi są Stany: Minas Geraes (8 598 140 mieszkańców), São Paulo (7 871 750), Bahia (4 720 757), następnie idąc kolejno: Rio Grande do Sul, Pernambuco, Stan Rio, każdy ponad milion ludności a wreszcie: Ceará, Pará, Maranhão, Alagoas, Paraná, Santa Catharina i inne.

WŁOŚCICY OCHOTNICY Z BRAZYLII NA FRONT WOJENNY

Z Rio donoszą, że na pokładzie okrętu „Neptunia” odjechało z Brazylii do Włoch 150 emigrantów włoskich, którzy zgłosili się jako ochotnicy na wojnę z Abisynją.

NIEUDAŁE POLOWANIE SYNA PREZYDENTA ROOSEVELTA W BRAZYLII

Przed kilku miesiącami syn prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pułkownik Teodor Roosevelt udał się do „interjoru” Stanu Matto Grosso na polowanie. W tych dniach pułkownik Roosevelt opuścił Brazylię, ale kieszonkim okazał się myśliwym, bo tylko jednego tygrysa upolował.

BANDYTA LAMPEÃO ZNOW SIĘ WYMNĄŻ Z PUŁAPKI

Z Recife donoszą, że w ostatnim czasie urządzono obławę na głośnego bandytę Lampeão na i jego szalke. Policja zdolana wysłedzić kryłwkę bandytów i otoczyła ich szczerelnym pierścieniem; mimo to, głośny herasz szalke zdolał przerwać pierścieni i uciekł wraz z towarzyszami, ażeby nadal grasować w północnych Stanach.

KURYTYBA PROPAGANDA FIRMY »CAFIASPIRINA«

Oj kilkunastu dni bawi w Kurytybie, samochód propagandy, sławnej niemieckiej firmy »Bayer« wytwórcy słynnej »Cafiaspiriny«. Prawie każdego wieczoru ów samochód przejeżdżając przez ulice Kurytyby ścigał tłumy publiczności, którą pociągała wspaniała i głośna muzyka samochodu. Następnie sławał ów »samochód - gramofon« gdzieś na placu publicznym i gdy się zgromadziło dużo ludzi wyświetlał różne filmy ożwłkowe w celu propagandy »Cafiaspiriny«.

W sobotę 20 b. r. dyrektor firmy na pożegnanie wydał »Churrasco« dla przedstawicieli prasy w Kurytybie. Po oficjalnym poznanium się z p. dyrektorem firmy, goście przystąpili do stółów zastawionych »ohurraskiem« oraz innymi przysmakami. Pod czas tego »bankietu« wygłoszono no mowy i wzniesiono sklanbze na cześć Brazylii następnie na cześć firmy Bayer. Podczas mowy krążył »szops« gęsto, więc i humory ożywiły się bardzo, tembardziej, że koncert wozu nie ustawał ani na chwilę. Po »szurasku« p. Dyrektor firmy udzielał różnych informacji ciekawym o do samej konstrukcji samochodu. Następnie każdy z gości poczęstowany znakomitym cygarem zeznał się i życzył powodzenia firmie i jej dyrektorowi, który ma wyruszyć na dalszy objazd w »interior« Parany, i podobno ma zamiar dotrzeć aż do Guaruapuawy.

Z CAŁEJ BRAZYLII W KILKU SŁOWACH

Grupa studentów argentyńskich bawi w stolicy Brazylii.

Minister Rolnictwa p. Odilon Braga odbył konferencję z sekretarzem Skarbu Stanu Parany p. Otonem Mader.

Rząd brazylijski nakazał zamknięcie, na terenie całego kraju, lokale Związku Kobiet Brazylijskich.

W São Paulo przy ul. Cypriano Barata w piękny nowym budynku, dokonano otwarcia nowego żłobka dla dzieci pod nazwą Katarzyny Labouré.

Na pokładzie statku »Cap Arcona« przybywa do Brazylii 100 turystów, wśród których znajduje się wielu uczonych.

Minister Trybunału Izby Skarbowej został zamianowany p. Józef Americo da Almeida.

W Natal uwięziono pułkownika Jana Cabanas.

W Matto Grosso odbyły się wybory uzupełniające.

Dyrektorem Lloydu Brazylijskiego został zamianowany admirał Graça Aranha.

W ciągu zeszłego roku w zatoce Guanabara ulowiono

13.000 tonn ryb, wartości 17 milionów milrejsów.

Gubernator Stanu Rio Grande do Sul otrzymał od przedstawiciela Rzeszy w Porto Alegre zaproszenie na zwiedzenie Niemiec, w czasie pobytu gen. Fioreza da Cunha w Europie.

W Bello Horizonte zmarł chłopak Joaquim Moreira na skutek ukąszenia go przez skorpcjona.

Ostatnie wiadomości

Prezydium Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej na rok 1935 - 36 ukończyło się jak następuje: prezes: insp. armji gen. Orlisz-Dreszer, wiceprezesi: gen. bryg. Kwaśniewski i dyr. Kłopotowski, skarbnik dyr. Schönborn, zastępca skarbnika mec. Krzywiec, sekretarz: insp. Olewiński, zastępca kpt. Langner.

W Słownie Brzesku dnia 7 go lipca b. r. nastąpiło odsłonięcie pomnika Marszałka Piłsudskiego.

Wszystkie urzędy w Polsce otrzymały zalecenie oszczędności w korespondencji.

Zakłady Żyrardowskie, ostawione ze swej afery oszukańczej, otrzymały nowe zamówienia wojskowe na kwotę 800 tysięcy zł.

Ministerstwo poczt i telegrafów wypuszcza serję znaczków pocztowych z podobizną statków »Batory« i »Piłsudski«.

Bank Polski przeznaczył 40 milionów złotych na kredyty rejestrowe dla rolnictwa.

Nad polskim morzem, na Helu, panują niebyswale upały. Termometr wskazywał 50% c. w słońcu.

Miljon osób żyje w Polsce na koszt państwa.

Liczba pracowników państwowych wynosi 441 tysięcy.

Emeryci i osoby pobierające renty inwalidzkie stanowią liczbę 375 tysięcy osób.

W Mandzurji panuje niebyswale głód z powodu nieurodzaju, powodzi i działań wojennych. W ostatnim miesiącu zmarło z głodu 20.000 osób a jeden milion trawi rozpaczliwy głód.

Czechosłowacja przystępuje do budowy 9 nowych wielkich lotnisk.

Francja wyposaży Turcję w broń na kwotę 500 milionów funtów tureckich.

Dnia 4 b. m. zmarł w Berlinie były arcyksiążę Leopold Austriacki.

W Leningradzie (Rosja) zatrzymano w czerwcu 1177 dzieci opuszczonych.

Podczas obchodu święta narodowego w Stanach Zjednoczonych w różnych miastach straciło życie przeszło 30 osób.

W Niemczech, premier Rady Pruskiej, generał Goering nakazał rozwiązanie Katolickiego Związku Byłych Kombatantów.

Ambasador Brazylii przy Watykanie, p. Luiz Guimaraes wydał bankiet na cześć J. E. Ks. Kardynała Leme; w bankiecie wzięło udział około 100 osób, między innymi, 10 kardynałów, oraz Sekretarz Stanu J. E. Ks. Kardynał Pacelli.

We Włoszech, w nieczynnym od wielu lat wulkanie Stromboli znów nastąpiły wybuchy wulkaniczne.

W Niemczech katolicy występują przeciw rządowemu prawu o sterylizacji.

W Argentynie w Izbie senackiej, podczas przemówienia senatora Santa Fé, niejaki de la Torre wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru, raniąc senatora Bordebehere, który wkrótce zmarł.

W Meksyku, w Stanie Tamulipas zbuntowało się 20.000

Sanguel Sanguel Sanguel

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyné lekarstwo, które po 20-dniowym zazywaniu go zabezpiecza i chroni każdego od suchot.

Stutki:

1) Ogólne wzmocnienie sił i natychmiastowy powrót apetytu.

2) Zniża zupełnie ból głowy bezsenność i nerwowość.

3) Zwalcza radykalnie przynajmniej i wywołuje chęć do życia.

4) Powiększa wagę ciała aż do 8 kg.

Choroby rakamotna łatwo unikać, ponieważ polega ona na grupowaniu potasu w pewnej części ciała.

Kalcjum rozpuszcza potas. Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można unikać raka.

Sanguenol jest to wynalazek naukowy.

Powyższe wymienione szczegóły są opinią, wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Do nabycia w całej Brazylii.

wieśniaków, żądając ustąpienia gubernatora, oraz wielu urzędników ze swych stanowisk.

ISKIERKI

— Liga morska i kolonialna w Polsce liczy obecnie przeszło pół miliona członków. — Polska zamawia 600 ton tytoniu sowieckiego. Wartość transportu dojdzie do 3 milionów złotych.

z parowcem „Midori Maru”, pojemności 1725 ton. „Midori Maru”, który miał na pokładzie 168 pasażerów i 85 członków załogi, został tak silnie uszkodzony, że zatonał w ciągu 3 minut. Katastrofa, która spowodowana została przez gęstą mgłę, wydarzyła się w pobliżu wyspy Szodo na wewnętrznych wodach japońskich.

SPROSTOWANIE

W Nr. 28 „Polskiej Prawdy” ukazała się notatka, że na Akademii dla uczczenia pamięci ś.p. Marszałka Piłsudskiego, dnia VI. 6. b. r., „Chór im. Moniuszki i im. Św. Stanisława pod p. Zeczkowskiego i p. H. Skalskiej odśpiewały... kilka pieśni narodowych... Ponieważ z rzeczywistości występował tylko Chór im. Ś. Stanisława, zwrócić należy uwagę Redakcji „Polskiej Prawdy”, że notatka jest mylna, prosząc go o odpowiednie sprostowanie.

STRASZNE ZDERZENIE OKRĘTÓW 140 OSÓB UTONĘŁO Parowiec „Sonzan Maru” pojemności 3123 ton zderzył się

Nie pisze p. redaktor „Polskiej Prawdy”, gdzie się znajdował podczas występów chóru Św. Stanisława, a szkoda, bo temby najlepiej wyjaśnił względy jakimi oddarzył obć, który wcale nie występował.

Czesław Kozłowski Sekretarz Tow. Śpiewaczego Św. Stanisława.

ODPOWIEDZI REDAKCJI — P. K. Kozik. — List pieniężny oraz przesyłki otrzymaliśmy; dziękujemy.

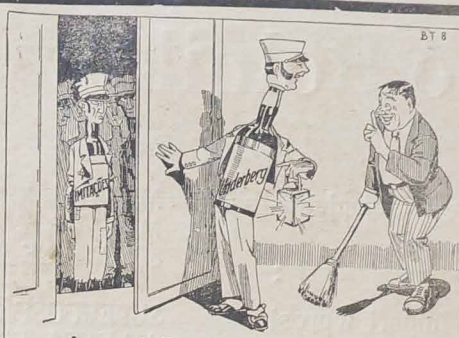
— P. Fr. Kostecki. — List pieniężny otrzymaliśmy; dziękujemy; księżki wysłamy.

LISTY DLA REDAKCJI „LUDU”

Weszelka korespondencję w sprawach Redakcji „Ludu”, a tak samo wszelkie listy pieniężne i przekazy (vale postal) dla Redakcji „Ludu” należy adresować następująco: Redação „Lud”, C. P. 155, Curitiba, Paraná. Listy dotyczące Związku Tow. „Oświata” należy adresować União das Sociedades „Oświata” C. P. 155, Curitiba, Paraná.

Redakcja

POSZUKIWANA Franciszka Mędrzeckiego, który 14 czerwca uciekł z domu w wiadomym kierunku i dotychczas nie wrócił — poszukuje żona i dzieci zamieszkała w Rio Claro. Proszę się każdemu, kto widział lub wie gdzie jest, aby donosił do Redakcji lub wprost na adres Bronisława Mędrzeckiego w Rio Claro — Paraná. Mydła od 500 reis, Brilgantina od 1000 Tabaki tureckie, Fajki od 1000 do 30000, „isqueiros” od 25 do 200000. Florecki — Charutaria Fiberty Praca Tiradentes 305.



... Assim fallou seu Tónico Underberg: São as imitações! — A que appareça leva com esta vassoura na cabeça! E preciso ver-las, que esta gente tem posto muito estomago doente; E a pessoa que está desprevenida Ellas vão arrancando a bolsa e a vida. Um calice por dia — dá saúde e alegria.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz KUNO KLEEMANN Kurytyba — Praça Tiradentes 398 — Telefon 1054 Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogerijnych i aptecznych, krajowych i zagranicznych, perfumierii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porad lekarskich. MÓWI SIĘ I PO POLSKU. Wale Zebranie Związku Amatorów Sceny Na podstawie uchwały Zarządu z dnia 21. VII. 1935 r. zawiadamiam wszystkich członków i sympatyków Związku Amatorów Sceny w Brazylii, że Wale Roczne Zebranie Związku odbędzie się w dniu 4 go sierpnia 1935 r. o godzinie 2-jej po południu w pierwszym, lub o godz. 3-iej po południu w drugim terminie bez względu na ilość członków.

CHWASTY GAZECIARSKIE W BRAZYLII

Wychodzi sobie w Ameryce Północnej dziennik, a raczej od niedawna już tylko tygodnik „Ameryka-Echo”. Poziom tego pisma da się określić słowami „ściąga zeszłą i przynajmniej co nasiedla”. Nadsyła też różni „specjalni korespondenci” przeróżne bujdy przyprawione dla sensacji oszczerstwami, kłamstwami i różnego rodzaju zmyślonemi plotkami.

i reprezentujących opinie społeczną w Macierzy. Poświęcając uwagę na łamach „Wychodźcy”, organu Związku Piłsudczyków i Publicystów Emigracyjnych, korespondencjom p. Wójcika, czynimy to jedynie z obowiązku, mając na celu podniesienie poziomu moralnego i rzecowego polskiego piśmiennictwa na emigracji.

Je, umieszczonym w Nr. 10—11 „Morza” z roku 1931 p. t. „O koncentracji poczyniła „kolonizacyjnych”, podając ostatecznie krytyczną działalność trzech byłych towarzyszy kolonizacyjnych (Syndykat polsko-amerykański dla kolonizacji w Peru, Towarzystwo Kolonizacyjne, działające na terenie Brazylii) i „Kolonia Polska w Peru” pisał: „Fundusze dotychczas wydane przez te trzy instytucje sięgają 5 milionów złotych. Rezultaty z tego natomiast, w sumie biorąc, są prawie żadne.”

zł. Pozycja ta przeznaczona jest na opiekę na wszystkich terenach emigracyjnych. Wydatki z tych funduszy kontrolowane są przez Centralę M. S. Z. oraz z punktu widzenia celowości — przez Najwyższą Izbę Kontrolną. W tych warunkach powtarzanie plotek przez p. Wójcika (może zrodzonych w głowie autora korespondencji) w artykułach dla emigracji północno-amerykańskiej, pozbawione argumentów logicznych, może mieć za podstawę albo ignorancję

korespondenta albo też inspirację ze strony abożnej dla celów bardzo niskich przez jedność o małej wartości etycznej. Zrozumiałe jest, że w jednym i drugim przypadku „specjalne” takie korespondencje są szkolidu, przynoszą bowiem ujem polskiemu piśmiennictwu na emigracji. Panie Wójciku! Czas skończyć pisanie „specjalnych” korespondencji, a zabrać się do właściwej pracy, do której ma się urzodzić.

NIESZCZĘSNY LOS CZŁOWIEKA który nie wygrał na loterii

Na jakie kłopoty może być narażony ktoś, o kim gruchnie plotka, że wygrał na loterii, dowodem przykra przygoda 66-letniego Franciszka Kempki w Szczakowej. Przy ostatnim ciągnięciu ktoś puścił złośliwą plotkę, że Kempka wygrał poważną kwotę. Na wieść o szczęśliwym losie jego zaczęli do domu Kempki przychodzić krewni i nawet tacy znajomi, którzy go dotąd omijali, a każdy gratulując mu wygraną chciał pożytyć bodaj drobną kwotę.

gardło i począł go okropnie bić. Ze złamanem żebrem i rozplataną głową, Franciszek Kempka narzeka na swój los, który mu nie przydzielił wygranej. Wobec represyj, które słowne są ostatnio względem przemysłu chałupniczego na terenie miasteczek województwa łódzkiego, mamy do zanotowania ciekawego zjawiska ucieczki całych miejscowości przed urzędnikami podatkowymi. Wobec represyj, które słowne są ostatnio względem przemysłu chałupniczego na terenie miasteczek województwa łódzkiego, mamy do zanotowania ciekawego zjawiska ucieczki całych miejscowości przed urzędnikami podatkowymi.

WIEŚ KTÓRA UCIEKŁA PRZED URZĘDNIKAMI PODATKOWYMI

Wobec represyj, które słowne są ostatnio względem przemysłu chałupniczego na terenie miasteczek województwa łódzkiego, mamy do zanotowania ciekawego zjawiska ucieczki całych miejscowości przed urzędnikami podatkowymi. Wobec represyj, które słowne są ostatnio względem przemysłu chałupniczego na terenie miasteczek województwa łódzkiego, mamy do zanotowania ciekawego zjawiska ucieczki całych miejscowości przed urzędnikami podatkowymi.

— obrony interesów wychodźstwa — w istocie zaś swej są jedynie szkodliwymi napaściami osobistymi na przedstawicieli polskiej polityki emigracyjnej, zarówno urzędowych, jak

— P. Dr. Rosiński, prezes Związku Pionierów Kolonialnych, w artykule

Poznajmy nasze prawa i obowiązki. Nakładem „Oświaty” ukazała się w polskim tłumaczeniu. Konstytucja Stanu Parana Cena 28000; przy zamówieniach listowych dołącza się 200 na przesyłkę.

Do Rolników

Każdy rolnik pragnie mieć ziemię jaknajlepiej uprawioną i jak najbogatsze zbiory; nie każdemu się to jednak udaje, ponieważ nie każdy

umie zastosować nawozy sztuczne do swej ziemi, lub też nie zakupił je w odpowiedniej firmie. Rolnicy doświadczeni zachwalają Nawozy Sztuczne firmy **ALBANO BOUTIN & Cia.** które dały do dziś najlepsze wyniki na każdej ziemi.

Nowy i kompletny skład krajowych i zagranicznych **Nawozów:**

Import wprost:

MĄCZKA Z KOŚCI MARKI »PARANÁ«
MĄCZKA Z SUROWEJ KOŚCI
SPECJALNE MIESZANINY DO WSZELKIEJ UPRAWY
SUPERFOSFAT 18 proc.
SALETRA CHILIJSKA, KALI KAINIT
SÓL SIARKOWA, AMONJOWA
 Całość nawozów koncentrowana z 7 X 25 X 15% i 10 X 25 X 25%, respektując azot, kwasy fosforyczne i Kali.

ALBANO BOUTIN Cia. Curityba - Paraná
 Aven. Capanema 155

Przedłużenie ulicy Sete de Setembro - Telefon 226 - Caixa postal 332
 Garbarnia, Fabryka Nawozów Sztucznych, Klejów i Pasów.

CIA. CERCADO LTDA.

Kawał ziemi urodzajnej zakupionej od zabezpiecza przyszłość rodziny.
 Cena: 200 rs. - do 1\$000 za metr kwadratowy.
 Miejsce znajduje się przy drodze brukowanej do São José dos Pinhães. Informacji udziela: Electro Brasil - Rua 15 de Novembro 529, Curitiba.

HOTEL FONSECA

Z WIDOKIEM NA MORZE.

Uzdolniony fachowiec **Leon J. Lipiński** zawiadamia Szan. Klientela, iż nabył znany **HOTEL FONSECA**, który po kompletnej reformie, może bez obawy konkurencji zaspokoić najwybredniejsze wymagania.

20 pokoi zaopatrzone w wodę bieżącą.

Rua 15 de Novembro Nr. 56 - Paranáguá

Sklep

Artykułów Spożywczych
 Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. - Posiadamy i wieże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Mąkę Kostną
 PRACA COBONEL ENAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO 57
 obok Igreja da Ordem - CURITYBA

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w »LUDZIE«

100 KORKÓW za 1\$800.
 oraz maszyny ręczne do zamykania flaszek po 3\$500.

Hey i Kiellerman
 Rua José Bonifácio Nr. 110,

Szrotki do zębów od 1\$500, Grabienie od 1\$000, Fumo em corda 6\$000, Kule rewolwerowe po 18\$000, 32-28 krótkie, długie.
 Florecki - Charutaria Liberty
 Praça Tiradentes 305.

Empreza Constructora Universal Ltda.

41929 - 1 wygrana
 51 929 - 2 wygrana
 61929 - 3 wygrana
 71929 - 4 wygrana
 81929 - 5 wygrana
 1929 - tysiącznik
 929 - setna
 29 - dziesiętna
 9 - końcówka 1 wygrana
 4 - końcówka 2 wygrana
 Następną wygraną w dniu 27-go sierpnia. Proście o prospekty przy ul. 15 de Novembro Nr. 384 - Curityba.

JACEK DROMLEWICZ
 Lekarz-Dentysta w Curitybie.
 Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne, z podniebieniem i bez w zlocie i kauczuku. Wykonanie pierwszorzędnego. Ceny niskie.
 Rua Monsenhor Celso Nr. 145 piętro (Primeiro de Março).

Dr. J. Aleksander Dobrowolski

Konsultorium: **Plac Tiradentes Nr. 322** (Curityba) tuż obok fabryki czekolady Basgala.
 Klinika ogólna i chirurgja: Leczenie złamań kości. Leczenie żylaków i hemoroidów.
 Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t.p. Mikroskopja.
 Godziny przyjęć od 10-12 rano i 15-19 wieczorem.

Janina Furmaniak Schmitdinger
 Chirurg - Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
 Rua 13 de Maio 818, róg Trajano Reis, Mówi się po polsku.

KLINIKA

i Protezy Elektryczno-Dentystyczna
 Sebastião de Lima
 Chirurg - Dentysta

Propaganda dobrych zębów. Korzystajcie z specjalnej oferty, która się narza w tej klinice. - C E N Y :
 Uzębienie od 50\$000
 Mostki i korony złote od 35\$000
 Korony porcelanowe od 20\$000
 Plomb. i wyrwanie zębów od 5\$.
 Wykonanie gwarantowane.
 Przyjmuje od godz. 8-11 i od 2-6.
 Praça Garibaldi 9; róg Rua Rosario.

DOBRA OKAZJA!

Jest to sprzedania 10 alkry dobrej ziemi 3 alkry lasu i 7 kapuery, pomiędzy Marechal Mallet a Rio Azul.
 Informacja u Pawła Janowskiego albo u Stanisława Popiji w Rio Azul.
 Uгода na miejscu. Alberto Bryk.

W KRAINIE EGZOTYCZNYCH OBYCZAJÓW

Małżeństwa u ludu, którego dziewczęta wybierają mężów. - Okolice Atlasu w Maroku.

Okolice Atlasu w Maroku zamieszkuje plemiona Berberów, których małżeństwa i ceremonie zaślubin są nadzwyczaj oryginalne i swolste.

Raz w roku na wiosnę, w momencie, gdy zaczynają się kształtować kłosa zbóż, zbierają się młodzieńcy i dziewczęta na specjalne dla nich ważne uroczystości. Wybiera się do tego celu dzień świąteczny, niedzielę albo środę, a ceremonie weselne i zabawy trwają cały tydzień.

Za miejsce zebrania służy wielka łąka. Ubrani w swoje najpiękniejsze szaty, kandydaci na mężów gromadzą się wśród obrzmiałego tłumu, pomiędzy którym kręca się splewaoy, muzykanci i przekupnie wędrowni. Dziewczęta, strojne również ubrane, z rękami i stopami wybielonemi mączką, wybierają same swoich narzeczonych. Trzeba jednak zaznaczyć, że ci ostatni mogą odmówić. Bez tego zastrzeżenia małżeństwa Berberów byłyby godne antycznych Amazonek, które same porwały sobie mężów.

Rolę »agencji matrymonjalnej« spełniają mali chłopcy. »Idź i powiedz synowi Hafida - szepczą im do ucha dziewczęta - że mi się podoba i że chciałabym go mieć za męża«.

Ci, którzy się zgadzają dotychczas się odrazu do swolch oblubienic i parami trzykrotnie obchożą marabuta t. zn. kaplicę świętego mułmańskiego, wołając »Niech Bóg pobłogosławi nasze małżeństwo i nasze potomstwo«. W niektórych plemionach ceremonjał ten jest odmienny. Rozpala się ogromne ognisko z gałęzi i pary oblubieńców obchożą je trzy razy, rzucając do ognia cukier, miód i miętę.

Ślub odbywa się w trzy albo siedem dni po zaręczynach, a gdy weselne trwają trzy dni,

Koszty ponosi narzeczony. W przeciwnieństwie do zwyczajów w większości krajów narzeczona nie przynosi posagu. Otrzymuje wszystkiego parę szat, pachuldo i barana. Przy pierwszym posiłku pierwszego dnia oblubieńcy dzielą się serem baranin.

Następnego dnia narzeczona udaje się konno do rodziców swego małżonka. W rękę trzyma trzyzone, powiewającą kawalkiem materji z turbanu narzeczonego. Drużba siedzi za nią na koniu, trzymając ją w talji. Przy wyjeździe kobiety i dziewczęta śpiewają pieśń pożegnalną, wspominając o byku, choć oblubienica jest na koniu.

Wyjeżdżam, o moi rodzice, na byku o białem tonie.

Pozostańcie w spokoju podparty namiotu, kryjącego tych którzy kocharm.

Pomimo wyjazdu nie zapomnę nigdy swej rodziny.

O Boże, jak długa wydaje się droga, która prowadzi do namiotu narzeczonego.

Oblubienico, niech twoje przeznaczenie będzie tak piękne, jak łąka.

Usiana kwiatami, na której pasą się woły, owce i baranki. Jak źródło czystej wody, dookoła której rosła trawa. Bądź słodką dla swego narzeczonego, jak makala, na której będziecie spać.

Jeźdźcy dworu galopują nakoło orszaku, strzelają na wiatwę ze strzelb. Najlepsi strzelcy nie wahają się celować w trzcinę, którą trzyma oblubienica, starając się jej trzcinę rozstrzelać w kawalki.

Wśród tych niebezpiecznych igrzysk orszak dociera do namiotu rodziców pana młodego. Na-

rzeczona schodzi z konia przy pomocy swego drużby i wita się z matką męża. Następnie trzykrotnie okrąża namiot, uderzając w płachtę namiotową, a przed przekroczeniem progów domostwa rozbija jajko.

Wówczas teściowa przyzywa dla jej opiekł duchów domowego ogniska i obmywa jej palce u nóg. Wykadzłszy przedłem wewnątrz namiotu olejkami, masłem i cukrem. Zkolet narzeczona zanurza rękę w nacynie z roztopionem masłem i tak umaczną ręką pociera następnie główną żerdz namiotu. Jest to sym-

Cyganka - złodziejka ZAHYPNOTYZOWAŁA CHEOPSKA RODZINĘ I kazała oddać sobie wszystkie pieniądze

We wsi Gospodarz pow. łódzkiego zdarzył się niezwykły wypadek. Do jednej z chat przyszła cyganka, ażeby za zapłatą powróżyć. Właściciel chaty Niedź wiekci z początku nie chciał wpuścić jej do domu, ale cyganka zdołała w zręczny sposób zdobyć jego zaufanie. Wklotce potem cyganka była już w ohaole i zaczęła ku zdziwieniu Niedź wieklich opowiadać im różne szczegóły z ich życia. Po wyjściu cyganki Niedźwiekcy stwierdzili z przerażeniem, że nie mają 2.000 złotych i kosztowności rodzinnych. W ciągu dwóch dni nie mogli

HUMORYSTYCZNY POGROM »WOJSKA ŻYDOWSKIEGO.

Ostatnio późnym wieczorem Aleja Wolności w Częstochowie była widownią humorystycznego incydentu, zakończonego ucieczką »żydowskiego wojska« t. zw. Brih Trumpeldora, czy »rycerzy wojny« Żabotyńskiego.

Oto środkiem Alei Wolności maszerował z fantazją oddział »dobrowolnego« wojska, poprostu sam kwiat młodzieży w sile po nad 40 ludzi.

Przyglądał się temu nadchodzącemu oddziałowi jakiś osobnik. Wreszcie widocznie zrytowny

bol słodczy, zgody i harmonji, jakie powinny panować w życiu małżeńskim.

Tymczasem goście pana młodego starają się zerwać szal oblu bionych, której bronią jej drużbowie, uzbrojeni w pręty trzcinowe. Po tej niewinnej zabawie następuje uczta i tańce, potem jeszcze inne rozrywki, ale w nich już państwo młodzi nie biorą udziału. Odchodzą do siebie, podczas gdy w środku dworu rozpala się wielkie ognisko, dookoła którego do późnej nocy trwają będą tańce i zabawy.

STAŁ SIĘ ŻYDEM ABY PO-SŁUBIĆ HITLERÓWNE

Zdawałoby się, że nazwisko Hitlerówna jest synonimem najgłębszej nieawidci i walki z wszystkim, co żydowskie. Dlatego też tem większą sensację wywołał w Tarnopolu fakt, że dla panny Hitlerówny przeszedł właśnie na żydostwo niejaki Rusin Biłeniko, były kierownik hotelu Podolskiego.

P. Biłeniko poznał pannę Hitlerównę jako szwagierkę Hermanna Schwarzwalda, dzierżawcy restauracji hotelu i zapomniał miłością ku niej, Panna Hitlerówna, mimo swojego wręcz antyżydowskiego nazwiska, zażądała, aby oblubieniec przeszedł dla niej na judaizm, co p. Biłeniko skwapliwie uczynił, otrzymawszy imię Abraham.

Wesoły kąpiel ZNACZĄCE BARWY

- Mam, droższego panna młoda najoszczędniej jest białe ubranie?

- Bo kolor biały jest kolorem radości, jak kolor czarny jest smutku.

- Aha! To dlatego pan młody jest na czarno ubrany.

TEN STRZELAZ
 Małżonka do powracającego z polowania męża. - Co to? Przynosiśże zająca bez skóry?
 Mąż: - Mówię ci, że jak do niego wypuścisz, to bładak ze strachu aż ze skóry wyskoczy.